



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **P. W.**

oskarżonego o czyny z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k.

i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 28 marca 2024 r.

skargi wniesionej przez prokuratora

od wyroku kasatoryjnego Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 marca 2023 r., sygn. IV Ka 1784/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 22 lipca 2022 r., sygn. II K 1481/21/K

na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2022 r., sygn. akt II K 1481/21/K, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie uznał oskarżonego P. W. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2012 roku do dnia [...] 2020 roku w B. znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie zamieszkującymi z nim żoną A. W. i córkami W. W. i A. W.1, poprzez wszczynanie pod wpływem alkoholu awantur domowych, wyzywanie słowami wulgarnymi, zakłócanie spoczynku nocnego, kontrolowanie, popychanie, szarpanie, uderzanie rękami w różne części ciała, niszczenie sprzętów gospodarstwa domowego, a w stosunku do nieporadnej ze względu na wiek małoletniej córki Z. W. zakłócanie spoczynku nocnego i uderzanie ręką w pośladek, a w dniu [...] 2019 roku spowodował u A. W. w wyniku szarpania uraz okolicy lewego nadgarstka ze złamaniem wyrostka rylcowatego kości łokciowej z obrzękiem i otarciami naskórka, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres powyżej siedmiu dni, a nadto doprowadził w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2012 roku do dnia [...] 2019 roku przemocą A. W. poprzez jej przytrzymywanie do obcowania płciowego i poddawania się innym czynnościom seksualnym, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 207 § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli obrońca oskarżonego, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz kurator małoletniej pokrzywdzonej. Wyrokiem z dnia 30 marca 2023 roku, sygn. akt IV Ka 1784/22, Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na rozstrzygnięcie kasatoryjne wystąpił prokurator, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku sądu I instancji pomimo,

że w sprawie nie zachodzi konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości,

a dowody, które sąd odwoławczy uznał za wymagające przeprowadzenia, winny zostać uzupełnione w toku postępowania odwoławczego. Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na powyższą skargę obrońcy oskarżonego wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez prokuratora skarga okazała się zasadna, wobec czego doprowadziła do uchylenia wyroku sądu odwoławczego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wówczas, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie gdy wykaze, iż w sprawie istnieje jeden z trzech wypadków:

- 1) dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k.;
- 2) na przeszkodzie dokonania korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga dokonania analizy istniejącego materiału i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti*;
- 3) konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo.

W każdej z tych sytuacji, sąd odwoławczy jest przy tym zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241). Te okoliczności jednoznacznie wyznaczają zakres badania skargi przez Sąd Najwyższy, ograniczając przedmiot

sprawy po myśli art. 539a § 1 k.p.k. do weryfikacji czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego wskazuje, iż powodem uchylenia wyroku wydanego przez sąd *meriti* było podzielenie zarzutu obrońcy odnoszącego się do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, sprowadzającego się w istocie do oddalenia zgłoszonych przez obrońcę wniosków dowodowych. Formułując wskazówki co do dalszego postępowania sąd okręgowy uznał, iż sąd I instancji winien m. in. dopuścić owe wnioskowane dowody oraz ponownie przesłuchać oskarżonego. Jednocześnie zaznaczył, że sąd I instancji może poprzestać na ujawnieniu pozostałych przeprowadzonych dotychczas dowodów, w tym zwłaszcza z zeznań świadków, o ile nie zajdzie potrzeba ich bezpośredniego przesłuchania w związku z ujawnieniem się nowych okoliczności.

Na tle powyższych rozważań za trafny należało więc uznać zarzut prokuratora kwestionujący zasadność uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze wskazanego przez sąd odwoławczy powodu. W kontekście zaprezentowanej przez sąd okręgowy argumentacji należy mieć na względzie, że aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, zgodnie z którą sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie kasatoryjne. Możliwość wydania przez sąd odwoławczy wyroku uchylającego stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawę rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31). Takie ukształtowanie pozycji i zadań sądu odwoławczego, powiązane z przyznaniem mu szerokich uprawnień w sferze postępowania dowodowego, uzasadnione było potrzebą ograniczenia liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* było niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego (por. również postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., IV KS 1/21, LEX nr 3112925).

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, że uchybienie dotyczące naruszenia prawa do obrony pozostaje stopniowalne względem wpływu na treść orzeczenia. O ile stwierdzenie takiego uchybienia w sytuacji np. braku właściwego powiadomienia obrońcy i jego nieuczestniczenia w postępowaniu dowodowym (w przypadku innym, aniżeli określonym w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) stwarza z reguły taki wpływ na całokształt postępowania dowodowego, że zasadne staje się jego ponowienie w całości, o tyle stwierdzenie takiego uchybienia w zakresie dotyczącym oddalenia wniosków dowodowych samo w sobie nie stwarza konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. Z natury rzeczy wiąże się to bowiem z określoną tylko częścią postępowania dowodowego, nie zaś z całością. Okoliczność tę dostrzegł zresztą sąd odwoławczy, który wprost wskazał na możliwość ujawnienia znacznej części dotychczas przeprowadzonych dowodów, akceptując zatem sposób ich przeprowadzenia. Stwierdzenie natomiast mankamentów ilościowych postępowania dowodowego, sprowadzających się do jego niepełności, obligowało sąd II instancji do samodzielnej konwalidacji tych uchybień, poprzez przeprowadzenie określonych czynności dowodowych we własnym zakresie lub dokonanie ich poprawnej oceny, skoro obowiązujące regulacje postępowania odwoławczego przyznają sądowi odwoławczemu szerokie kompetencje orzekania, w tym także w oparciu o dowody przeprowadzone wyłącznie w tej fazie postępowania. Postąpienie takie nie wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdyby w postępowaniu odwoławczym należało przeprowadzić przewód sądowy w całości. Przesłanka ta aktualizuje się jednak tylko wtedy, gdy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do takiego naruszenia norm prawa procesowego, które w realiach konkretnej sprawy podważa rzetelność całego tego postępowania, co przemawia w konsekwencji za powtórzeniem (przeprowadzeniem na nowo) wszystkich uprzednio dokonanych czynności procesowych, składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji (zob. przywołana wyżej uchwała SN sygn. I KZP 3/19; wyrok SN z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt V KS 2/21, LEX nr 3156170). Należy przy tym podkreślić, że przesłanka „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi wyjątek od zasady „czystego modelu apelacyjnego”, w związku z czym należy ją wyklądać wąsko. W konsekwencji obejmuje ona takie przypadki, gdy np. sąd I instancji w ogóle nie ujawni żadnych dowodów, na których

opiera wyrok albo wszystkie te dowody przeprowadza nieprawidłowo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt IV KS 32/20, LEX nr 3277658). Uzasadnienie sądu odwoławczego wskazuje zaś, iż sąd ten widział potrzebę jedynie uzupełnienia dowodów, zgodnie z wnioskiem zgłoszonym przez obrońcę. Z pewnością nie aktualizowało to konieczności ponowienia całego przewodu sądowego. Usunięcie wskazanych przez sąd odwoławczy uchybień dotyczących luk w materiale dowodowym winno zostać zrealizowane przez sąd okręgowy we własnym zakresie, poprzez samodzielne przeprowadzenie stosownych dowodów. Niedopuszczalne było scedowanie tej powinności na sąd I instancji. Nadmienić przy tym trzeba, że w niniejszej sprawie sąd I instancji wydał wyrok skazujący. Powoduje to, że sąd odwoławczy nie był skrępowany procesową blokadą przewidzianą choćby w art. 454 k.p.k. i dysponował pełnym instrumentarium procesowym uprawniającym i obligującym zarazem do merytorycznego orzekania.

Powyższe argumenty nakazywały wywiedzioną przez prokuratora skargę uznać za zasadną. Konieczne stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w którym w razie przyjęcia potrzeby przeprowadzenia określonych dowodów sąd *ad quem* uczyni to samodzielnie i dokonując właściwej ich oceny wyda stosowny wyrok, odpowiednio uzasadniony, w przypadku zajścia takiej konieczności.

[J.J.]

[ms]

Adam Roch Zbigniew Kapiński Ryszard Witkowski